

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiółka

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2020 r. w Pile

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Banku SA z siedzibą w W.**

przeciwko **R. Ł.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego R. Ł. na rzecz powoda (...) Banku SA w (...).527,07 (dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset dwadzieścia siedem i 07/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 września 2019 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 10.144 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank SA w W. w pozwie złożonym 6 września 2019 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniósł o zasądzenie od pozwanego R. Ł. na swoją rzecz 94.527,07 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podał, że 7 marca 2017 r. pozwany zawarł z nim umowę pożyczki nr (...), w której zobowiązał się do jej terminowej spłaty. W związku z nienależytym wykonywaniem tego zobowiązania, z dniem 21 sierpnia 2019 r. powstałe zadłużenie zostało postawione w stan pełnej wymagalności. Pismem z 22 sierpnia 2019 r. pozwany został wezwany do spłaty tego zadłużenia. Wezwanie nie odniosło skutku. W związku z tym wystawił wyciąg ze swoich ksiąg obejmujący zadłużenie pozwanego. Na objętą pozew kwotę składają się: niespłacony kapitał 90.298,44 zł, odsetki umowne 3.591,93 zł i odsetki za opóźnienie 636,70 zł.

Postanowieniem z 14 października 2019 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Poznaniu (k. 5v).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że zaprzecza roszczeniu powoda co do zasady i co do wysokości oraz, że powód nie przedstawił dowodów, na które powołuje się w pozwie. Następnie zaprzeczył wymagalności roszczenia i podniósł, że powód nie przedstawił wezwania do zapłaty z 22 sierpnia 2019 r. Wskazał też na rozkład ciężaru dowodu w sprawie i stwierdził, że nie wywiązanie się z obowiązku dowodowego przez powoda powinno skutkować rozstrzygnięciem sprawy na jego niekorzyść (k. 29-30).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 marca 2017 r. powód (...) Bank SA i pozwany R. Ł. zawarli umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...) (nazywaną dalej umową). Na mocy umowy: powód udzielił pozwanemu kredytu w wysokości 103.825,46 zł na jego potrzeby konsumpcyjne i spłatę innych zobowiązań kredytowych (§ 1 ust. 1 umowy); spłata kredytu miała nastąpić w 120 miesięcznych ratach równych, płatnych nie później niż do 16 dnia każdego miesiąca, zgodnie z harmonogramem spłat (§ 1 ust. 4 i § 4 ust. 1 umowy); oprocentowanie kredytu miało być zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 9,49 % w skali roku, przy czym szczegółowo określono sposób jego ustalenia i przesłanki jego zmiany (§ 2 umowy); powód zastrzegł sobie prawo obciążenia pozwanego odsetkami karnymi od zadłużenia przeterminowanego, czyli wszelkich należności wynikających z zaciągniętego kredytu niespłaconych w terminie (§ 3 ust. 1 i 2 umowy); oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego ustalono jako zmienne i równe wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2¹ k.c. (§ 3 ust. 5 umowy).

W § 9 umowy określono warunki, sposób i skutki jej wypowiedzenia. W jego ust. 1 przewidziano trzydziestodniowy termin wypowiedzenia. Natomiast w ust. 3 wskazano, że w przypadku gdy kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, Bank wzywa go do dokonania spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania; jeżeli należność nie zostanie uregulowana w całości w wyznaczonym terminie, jak również, gdy złożony przez kredytobiorcę wniosek o restrukturyzację zostanie odrzucony, Bank ma prawo wypowiedzieć umowę.

(dowód: umowa kredytu, k. 43-46)

Kwota kredytu została pozwanemu wypłacona, zgodnie z umową, częściowo na poczet kosztów kredytu, częściowo na poczet spłaty pięciu zobowiązań pozwanego w czterech innych bankach i częściowo na jego rachunek.

(dowód: oświadczenie powoda, k. 52, dyspozycja uruchomienia kredytu, k. 85, historia rachunku kredytowego, k. 90-92)

Początkowo raty kredytu zostały ustalone na kwotę 1.347,96 zł miesięcznie. Później podlegały minimalnym zmianom (obniżeniu). Termin płatności pierwszej ustalono na 18 kwietnia 2017 r. a ostatniej na 16 marca 2027 r.

Pozwany podjął spłatę kredytu i z tego tytułu zapłacił 24 raty - ostatnią 18 marca 2019 r. Później trwale zaprzestał spłat. W związku z tym powód wzywał go do zapłaty pismami z 2 maja 2019 r. i 10 czerwca 2019 r. W tym ostatnim wyznaczył mu termin 14 dni roboczych do spłaty 2.698,88 zł zadłużenia przeterminowanego, poinformował go o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia oraz uprzedził go, że niespłacenie zadłużenia i nieskorzystanie z uprawnienia do ubiegania się o restrukturyzację zadłużenia spowoduje wypowiedzenie umowy. Pozwany nie spłacił długu, w związku z czym pismem z 16 lipca 2019 r. pozwany wypowiedział mu umowę. Pismo to zostało pozwanemu doręczone 22 lipca 2019 r.

(dowód: harmonogramy spłat, k. 48, 76-78, wezwania, k. 86 i 87, wypowiedzenie, k. 88, potwierdzenie odbioru, k. 89)

Na dzień 6 września 2019 r. zadłużenie pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy kredytu wynosiło: niespłacony kapitał 90.298,44 zł, odsetki umowne 3.591,93 zł i odsetki za opóźnienie 636,70 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg powoda, k. 47)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o następującą ocenę zgromadzonego materiału.

Po złożeniu odpowiedzi na pozew, w piśmie z 18 grudnia 2019 r. powód zgłosił liczne twierdzenia o faktach uszczegóławiające podstawę faktyczną powództwa. Pozwany się co do tych faktów nie wypowiedział, choć był do tego zobowiązany przez Sąd pismem z 30 grudnia 2019 r. (k. 95, 98). Stosownie do art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać

za przyznane. Wyniki rozprawy wskazywały na to, że twierdzenia powoda powołane w piśmie z 18 grudnia 2019 r. dotyczą faktów, o których pozwany musiał mieć wiedzę, więc mógł się do nich odnieść i zaprzeczyć im, gdyby taka była jego wola. Ponadto wszystkie te fakty miały potwierdzenie w wiarygodnych dokumentach prywatnych. Pozwalało to uznać twierdzenia powoda dotyczące tych faktów za przyznane, a więc nie wymagające dowodów (art. 229 k.p.c.).

Zaznaczyć trzeba, że zaprzeczenie faktom powołanym w piśmie powoda z 18 grudnia 2019 r. nie wynikało z treści odpowiedzi na pozew. Zawarte w niej zaprzeczenie dotyczyło tylko roszczenia powoda i oparte było jedynie na zarzucie nieprzedstawienia dowodów, na które powód powołał się w pozwie. Natomiast w piśmie tym pozwany nie złożył żadnego oświadczenia co do twierdzeń pozwu, że pozwany zawarł z powodem przedmiotową umowę, nie wywiązywał się z niej, wobec czego została mu ona wypowiedziana.

Niemniej jednak podkreślenia wymaga, że Sąd poczynił ustalenia na podstawie złożonych przez powoda do akt dokumentów prywatnych, a nie w oparciu o twierdzenia powoda uznane za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Powód złożył do akt wyciąg ze swoich ksiąg w oryginale. Wyciąg ten, oceniany jako zwykły dokument prywatny, Sąd uznał za dowód o wysokiej wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie istnienia i wysokości zadłużenia pozwanego na dzień jego wystawienia. Banki są szczególnymi podmiotami gospodarczymi, funkcjonującymi w oparciu o bardzo szczegółowe regulacje, także w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych i poddanych restrykcyjnemu nadzorowi. W związku z tym, jakkolwiek nie można wykluczyć możliwości, że księgi rachunkowe jakiegoś banku są prowadzone nierzetelnie lub nieuczciwie, to jednak prawdopodobieństwo takiego stanu rzeczy jest minimalne. Dlatego z reguły wyciąg z ksiąg banku jest dokumentem prywatnym o dużej sile przekonywania (mocy dowodowej). Tak też było w tym przypadku, zwłaszcza, że pozwany nie przedstawił żadnych zarzutów, które mogłyby podważać zaufanie do tego dokumentu a jednocześnie jego treść była spójna z treścią innych wiarygodnych dokumentów, zwłaszcza umowy kredytu i historii rachunku kredytu.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Przepis ten stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które należy uznać - na równi z oświadczeniem utrwalonym na papierze za pomocą pisma - za dokumenty w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 marca 2004 r., V CZ 12/2004, nie publ.). Zaznaczyć trzeba, że w takiej sytuacji wydruk nie jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., ale jedynie nośnikiem informacji o treści określonego dokumentu w formie elektronicznej, czyli dokumentem, o którym mowa w art. 77³ k.c.

Powód przedłożył wydruk swego dokumentu istniejącego w formie elektronicznej - historii rachunku prowadzonego dla rozliczania przedmiotowej umowy kredytowej. Dokument ten Sąd uznał za w pełni wiarygodny. Nie budził on zastrzeżeń co do swojej autentyczności i zgodności treści z prawdą, a nadto znajdował potwierdzenie w treści innych dokumentów. Poza tym nie był przez pozwanego podważany pod jakimkolwiek względem.

Wszystkie pozostałe dokumenty prywatne, które były podstawą ustaleń, zostały złożone w formie pisemnej w odpisach poświadczonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym. Zgodnie z art. 129 § 3 k.p.c., zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego. W związku z tym dokonane przez pełnomocnika powoda poświadczenia wierności oryginałom odpisów dokumentów korzystały z domniemania zgodności treści z prawdą (art. 244 § 1 k.p.c.). Domniemanie to nie zostało przez pozwanego obalone. W związku z tym należało przyjąć, że odpisy dokumentów są zgodne z oryginałami.

Dokumenty prywatne złożone w odpisach nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości i co do zgodności treści z prawdą, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodził roszczenia o zaspokojenie swojej wierzytelności z tytułu zawartej z pozwanym umowy kredytu. Dokonane w sprawie ustalenia potwierdziły, że strony łączyła umowa o kredyt z 3 marca 2017 r. nr (...), na mocy której pozwany otrzymał od powoda określoną w niej ilość środków pieniężnych i był zobowiązany do ich zwrotu w sposób i na warunkach w niej ustalonych. Od kwietnia 2019 r. pozwany z tego obowiązku się nie wywiązywał, w związku czym powód wypowiedział mu umowę na mocy postanowień jej § 9 ust. 3. To, że zaistniały przesłanki wypowiedzenia przewidziane w tym postanowieniu umownym i w przepisach prawa bankowego, w świetle dokonanych ustaleń nie budziło wątpliwości.

Przeciwko żądaniu pozwu pozwany podniósł jedynie zarzut nieudowodnienia roszczenia. Miał on podstawy jedynie w chwili jego zgłaszania w odpowiedzi na pozew. Natomiast w chwili orzekania już w ogóle nie przystawał do realiów sprawy, gdyż powód złożył dowody konieczne do wykazania dochodzonego roszczenia.

Z dokonanych ustaleń wynikało też, że całkowite zadłużenia pozwanego na 6 września 2019 r. wynosiło 94.527,07 zł, z czego niespłacony kapitał stanowił 90.298,44 zł, odsetki umowne 3.591,93 zł a odsetki karne za opóźnienie 636,70 zł. Zatem żądanie zasądzenia 94.527,07 zł było uzasadnione.

Z tej ostatniej sumy, jak powiedziano, 90.298,44 zł stanowiło zadłużenie przeterminowane z tytułu kapitału. Zgodnie z umową (§ 3 ust. 4), od takiego zadłużenia powodowi przysługują maksymalne odsetki ustawowe za opóźnienie. Tym bardziej więc powodowi należały się żądane przez niego zwykłe odsetki ustawowe za opóźnienie, które stanowią połowę odsetek maksymalnych (art. 481 § 2¹ k.c.).

Część z przeterminowanego zadłużenia pozwanego stanowią odsetki umowne i karne. Zgodnie z art. 482 § 1 k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa. Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, zatem i to żądanie było zasadne i podlegało uwzględnieniu.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § i 3 k.p.c. obciążając z nimi w całości pozwanego, gdyż w całości przegrał on proces. Pozwany był więc zobowiązany zwrócić powodowi koszty procesu w łącznej kwocie 10.144 zł, na którą składały się: opłata od pozwu – 4.727 zł, minimalne wynagrodzenie pełnomocnika – 5.400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

SSO Marcin Garcia Fernandez